

Grzegorzak A. — The influence of air-conditioning on gains in weight of porkers.

The purpose of the work was to compare the influence of various microclimate conditions in two piggeries on gains in weight and the degree of fodder usage by porkers of different weight classes. There was worked out the method of supply of additional heat sources. In this aim there was installed two electro-steam reheaters in the experimental premises; a steam boiler, type PAK-3 was used as a source of energy. In the course of the experiment

there was measured the temperature of air, humidity, cooling and the concentration of CO<sub>2</sub>. The investigations lasted 77 and 72 days during two winter seasons in 1968 and 1969, respectively. In both seasons the pigs kept under experimental conditions gained in higher weights (on the average 10 kg per animal) in comparison to control animals. The findings are in agreement with the results of authors and point to need to make the best microclimate conditions in piggeries in the period of winter in order to obtain good economic results.

## KAZUISTYKA KLINICZNA

JERZY WIECZOREK, ANTONI FUROWICZ,  
RENATA WACHOWICZ, ZDZISŁAW BORYCZKO

### ZASTOSOWANIE MIESZANEK ANTYBIOTYKOWO-SULFAMIDOWYCH W LECZENIU LISTERIOZY OWIEC

Zakład Higieny Weterynaryjnej w Katowicach  
Kierownik: dr habil. A. FUROWICZ

W piśmiennictwie fachowym opublikowano szereg prac na temat stosowania antybiotyków jednocześnie z sulfonamidami podkreślając, że dają to lepsze efekty lecznicze, niż oddzielnie stosowane antybiotyki czy sulfonamidy.

We własnych badaniach posłużono się preparatami produkcji firm jugosłowiańskich: „Zastitni Aditiv” i „Nutricin Sulfa-125”<sup>\*</sup>). Preparaty te przeznaczone są przede wszystkim do leczenia takich chorób jak kolibakterioza, salmoneloza, bronchopneumonia cieląt oraz innych schorzeń młodych zwierząt wywoływanych przez drobnoustroje względnie chorobotwórcze (1, 2, 3). Preparat „Nutricin Sulfa-125” zawiera w 1000 g: 50 g oksytetracykliny, 25 g chloramfenikolu, 25 g sulfadymidyny oraz 25 g sulfaguanidyny. Skład preparatu „Zastitni Aditiv” zbliżony jest do wyżej wymienionego (30 g oksytetracykliny, 30 g chloramfenikolu, 400 g sulfaguanidyny).

Obydwa preparaty stosuje się doustnie, dodając je w odpowiedniej ilości do paszy. Na terenie województwa katowickiego stosowano je w terapii i profilaktyce różnych form klinicznych kolibakteriozy prosiąt oraz kolibakteriozy cieląt. Ponadto leczono nimi bronchopneumonię cieląt przebiegającą z objawami biegunki (*pneumoenteritia*) oraz schorzenia przewodu pokarmowego królików, psów i innych zwierząt. We wszystkich przypadkach osiągnęto pozytywne wyniki terapeutyczne i profilaktyczne. Na uwagę zasługują rezultaty uzyskane w wyniku stosowania tych preparatów w prosiąt w okresie odsadzenia. Zarówno „Zastitni Aditiv” jak i „Nutricin Sulfa-125” zahamowały w tym okresie namnażanie beta-hemolitycznych pałeczek *E. coli* i tym samym wystąpienie biegunki. Zwierzęta otrzymujące te preparaty wykazywały znacznie większe przyrosty wagowe aniżeli prosięta z grupy kontrolnej.

Poniżej przedstawiono wyniki osiągnięte po zastosowaniu tych preparatów w leczeniu i zapobieganiu listeriozy u owiec (*listeriosis ovium*). Badania i obserwacje przeprowadzono w odczarni Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego w Grodźcu Śląskim (pow. Bielsko). W miejscowym stadzie owiec występowała stacjonarnie listerioza. Choroba ta była notowana najczęściej w okresach wczesno-wiosennych oraz jesiennych i atakowała przede wszystkim jagnięta. W grudniu 1970 roku sprowadzono z Niemieckiej Re-

publiki Federalnej transportem kolejowym 45 owiec rasy fryzyskiej (40 matek ciężarnych i 5 tryków). Zwierzęta zostały umieszczone na okres aklimatyzacji i kwarantanny w osobnym pomieszczeniu. W styczniu zanotowano w stadzie zakażne zapalenie skóry (niesztowicę). Schorzenie to jednak szybko minęło nie powodując większych zaburzeń. Poważne kłopoty zanotowano w momencie rozpoczęcia wykotów. Na 40 matek, 34 urodziły 36 żywych i 14 martwych jagnięt (w tym dwa potworkowate). Jagnięta pozostałe przy życiu rozwijały się jednak słabo, wykazując niskie przyrosty wagowe. U większości zwierząt występowały objawy zakażnego zapalenia skóry (*dermatitis pustulosa necroticans ovium*), kulawki oraz biegunki. Niektóre jagnięta wykazywały ponadto objawy duszności połączone z wyciekaniem pianistym z nozdrzy. Zwierzęta te mimo natychmiastowego leczenia (Penicylina, Dtreomycyna, Oxyvet, Biotropina, witamina A + D<sub>3</sub> i E, *Calcium borocluconatum*), z reguły ginęły wśród objawów drgawek. W sumie w okresie 3 miesięcy (kwiecień — maj) padły 22 jagnięta (61%) w wieku od 1 do 6 tygodni. Sekcyjnie stwierdzono krupowe zapalenie płuc (*pneumonia crouposa*), bakterio logicznie — pałeczki *Listeria monocytogenes* (serotyp I) oraz paciorkowce (*Streptococcus beta-haemoliticus* sp.) i maczugowce ropotwórcze (*Corynebacterium pyogenes*). Na podstawie powyższych danych oraz w wyniku badania serologicznego krwi (aglutynacja i OWD) pobranej od zwierząt chorych, postawiono rozpoznanie listeriozy owiec (*listeriosis ovium*), wklęanej przez paciorkowce, maczugowce oraz u niektórych osobników przez zakażne wirusowe zapalenie skóry. Jeszcze jednym momentem przemawiającym za listerioza, było wystąpienie w tym czasie objawów nerwowych u jagnięt ze stada miejscowego. W tej sytuacji zastosowano terapeutycznie preparat „Nutricin Sulfa-125”, który podawano najniższym kondycynie 10 jagniętom w ilości 5 g na 1 kg paszy treściwej przez 12 dni. W czasie tym nie stwierdzono nowych zachorowań i upadków jagnięt. U leczonych zwierząt zanotowano ustąpienie objawów chorobowych, włącznie z objawami zakażnego zapalenia skóry. U żadnego z leczonych jagnięt nie stwierdzono ujemnych skutków stosowania przez tak długi czas preparatu, w postaci zaburzeń ze strony przewodu pokarmowego (możliwość zachwiania równowagi flory bakteryjnej). Przeciwnie, u wszystkich zwierząt obserwowano wzmoczone apetyt i dobre przyrosty na wadze. Próbowano również wykorzystać w terapii preparat „Zastitni Aditiv”. Osiągnięto rezultaty połowicznie pozytywne, co być może wynikało ze zbyt krótkiej terapii (zabrał preparatu). Podsumowując powyższe wyniki, należy podkreślić, że pozytywny skutek uzyskano stosując mieszaninę antybiotykowo-sulfamidową. Stosowane pierwotnie antybiotyki (Penicylina, Dtreomycyna) nie dawały pomyślnych rezultatów. Na uwagę zasługuje fakt, że owce fryzyskie zaliczane są do ras delikatnych, stosunkowo trudno aklimatyzujących się w nowym środowisku. Dlatego też wydaje się, iż preparat „Nutricin Sulfa-125” można zalecić jako dobry środek profilaktyczny w czasie kwarantanny i akli-

<sup>\*</sup>) Autorzy składają podziękowanie przedstawicielstwu PLIVA za udostępnienie próbek omawianych preparatów.

matyzacji tych zwierząt po transporcie, zwłaszcza w okresie zmian atmosferycznych oraz zmian karmienia. Stosowany wcześniej u jagniąt, powinien uchronić je przed zachorowaniem na schorzenia wywoływane przez pałeczki *Listeria monocytogenes* oraz inne drobnoustroje względnie chorobotwórcze. W związku z tym, iż preparat „Zastitni Aditiv” posiada bardzo zbliżony skład do wyżej omawianego leku, można przyjąć, iż reprezentuje on podobne walory profilaktyczne i terapeutyczne.

Na podstawie przedstawionych obserwacji można wnioskować o celowości szerszego stosowania w praktyce weterynaryjnej preparatów antybiotykowo-sulfamidowych.

Adres autora: Jerzy Wiczorek, Katowice, ul. Brynowska 27.

JAN BUDZYŃSKI

Piątek

## NIEDOWŁADY U ŚWINI PO SKARMIANIU BIAŁEJ MARCHWI W SK GOŚLUB

Jesienią 1969 r. w czasie wielkiej suszy na okólniku zachorowało stado 7—8 miesięcznych świń, liczące ok. 100 sztuk, po skarmianiu w ciągu miesiąca białej marchwi. Najpierw wystąpił uporczywy świąd skóry, z łuszczeniem się naskórka. Po kilku dniach trzy świny zachorowały obłożnie, wśród ślinotoku, niedowładów wszystkich kończyn i hypotermii. Inne świny nie poruszały się niechętnie, mało jadły, miały wzmożone pragnienie, były osowiałe i często ocierały się o płot. Świny żywiono białą, popękaną wskutek suszy, marchwią, w której smakowo nie wykazano zmian. Przed spasanem marchew była płukana celem usunięcia resztek ziemi i kurzu.

Stwierdzono u trzech, ciężko chorych świń, temperaturę poniżej normy i przyspieszone tętno. Widzialne błony śluzowe nastrożone. Skóra nadmiernie wrażliwa na dotyk, chłodna, nieco wilgotna, łuszcząca się, pokryta wysypką. Mięśnie wiotkie, stan przeczulicy skóry.

Rozpoznanie: niedowład wszystkich kończyn, z porażeniem wiotkim. Wynik sekcji (WZHW w Łodzi): nieżyłowe zapalenie błony śluzowej jamy nosowej i spojówek, przekrwienie śluzówki krani i tchawicy, obrzęk śledziony, zwyrodnienie wątroby, nerek oraz mięśni szkieletowych, przekrwienie węzłów chłonnych kręgowych i ostry, nieżył błony śluzowej jelit cienkich. Badanie bakteriologiczne i parazytologiczne — wynik ujemny.

W treści jelit stwierdzono 0,13%, zaś w żołądku 0,31% NaCl (Wh-7-1/3638/69).

Ponieważ etiologia właściwie nie jest znana, należy sądzić, że głównym powodem choroby była kwasica z nadmiaru cukru z marchwi. Cukier przy wielkim nasłonecznieniu był w większym niż normalnie procentie. Można by wziąć pod uwagę alergie. Marchew mogła zawierać substancje fotodynamiczne uczulające niepigmentowaną skórę świń na głębsze działanie promieni słonecznych i wytwarzające mediatory w skórze.

Nadmiar chlorofilu przy słonecznym roku 1969, w głowach marchwi, mógł być materiałem do wytworzenia się w jelitach zwiększonej ilości filoerytryny uczulającej skórę. Myśleć można też o hiperwita-

minozie A, która mogła doprowadzić do łuszczenia się skóry, zaburzeń ruchowych i trudności wstawania.

### Leczenie

Wstrzymano dalszą podaż marchwi. Zastosowano Fenactil, wit. C i B<sub>1</sub>, Cardiazol, Dextran, Antistin, Ephedran. Wlewy *Calcium borogluconicum* nie były skuteczne. Jedna z trzech ciężko chorych świń została wyleczona. Przez kilka dni chorej obłożnie świni wlewano osłodzoną herbatę z mięty. Wstrzymano dalsze trzymanie świń w okólniku. Zalecono obfite pojenie odwarem siemienia lnianego. Po 24 godz. głodówki podano gotowane płatki owsiane, potem po idła z otrąb pszennych i płatków ziemniaczanych z domieszką kwaśnego mleka.

Dalszych zachorowań nie było. Świąd skóry ustąpił, wszystkim świniom z wysypką i dyspepsją wyzdrowiały. Uratowano stado świń wartości 240 tys. złotych.

Adres autora: lek. wet. Jan Budzyński, Piątek, ul. Łowicza 54, pow. Łęczyca.

WIESŁAW BLASZKO  
Dąbrowa Białostocka

## PRZYPADEK CESARSKIEGO CIĘCIA U KROWY, PRZY SKRĘCIE MACICY

Krowa czerwono-biała lat 8 — stan ogólny słaby; została doprowadzona do lecznicy w dniu 24.III.1971 r. z objawami parcia przedporodowego. W czasie wywiadu ustalono, że właściciel naciął pochwę nożem na odcinu 15 cm, myląc ją z błonami płodowymi. Badaniem przez pochwę stwierdzono: ranę pochwy w części dolnej tuż za ujściem cewki moczowej, dużą ilość skrzepów krwi, skręt macicy, płód martwy. Postanowiono w tej sytuacji dokonać cesarskiego cięcia. Zwierzę przygotowano domięśniowym podaniem trankwiliny, w ilości 8 ml i ułożono na prawym boku. Linię cięcia poprowadzono w środku dołu głodowego, pionowo w dół do fałdu pachwinowego, przez wszystkie warstwy. Po otwarciu jamy otrzewnej odsunięto żwacz do przodu, a macicę nacięto tak, by można było uchwycić kończynę płodu. Martwy płód po uprzednim założeniu linek porodowych na tylne kończyny wyciągnięto wraz z częścią macicy na zewnątrz. Łożyska nie odklejono, ze względu na kruchość liścień, które przy próbach odklejania odrywały się od ścian macicy. Wprowadzono jedynie 10 pateczek antymetritu. Macicę zaszyto szwem ciągłym katgutem nr 6 z zabezpieczeniem streptomycyną. Macica „odkrciła się” samoistnie po wprowadzeniu jej do jamy otrzewnej. Otrzewną zaszyto szwem ciągłym, a mięśnie szwem skrzyżowanym przez wszystkie warstwy również katgutem nr 6. Skórę zaszyto jedwabiem szwem materacowym. Po obudzeniu się zwierzęcia i ustawieniu z podniesieniem tyłu dokonano repozycji pęcherza moczowego, który w czasie zabiegu na macicy, wypadł na zewnątrz przez ranę w pochwie. Pęcherz przemyto roztworem riwanolu 1:1000 i zwilżony roztworem płynu fizjologicznego ze streptomycyną — 2:500 ml. Ranę w pochwie zeszyto katgutem nr 6 i dokonano upustu moczu. Po dokonaniu tych zabiegów podano 500 ml glukozy i 5 ml vit. C forte dożylnie. Zwierzę pozostawiono na obserwacji przez 7 dni nie gorączkowało, łożysko zostało wyparte na 6 dzień. Przypadek zakończył się pomyślnie.

Adres autora: lek. wet. Wiesław Blaszkowski, Dąbrowa Białostocka, ul. Tysiąclecia PP 17/18.